

Zrozumie zachowanie upartego dziecka

Na podstawie: R. Forehand, N. Long "Jak wychowywać uparte dziecko?", przeł. J. Sojko, Warszawa 2000

Dzieci cy upór nierzadko doprowadza do rozpaczcy zarówno rodziców, jak i ich przedszkolne wychowawczynie. Ale co to wła ciwie znaczy, e dziecko jest uparte?

Uparte dziecko zwykle cechuje bardzo silne poczucie niezale no ci. Z jednej strony jest to zjawisko bardzo pozytywne, poniewa osoby niezale ne s zwykle stanowcze, pewne siebie, zdecydowane i wytrwałe. Z drugiej - niezale no ci zwykle towarzyszy nieust pliwó , kłótlivo i buntowniczo . Silna wola upartego dziecka zwykle stoi jednak w sprzeczno ci z tym, co doro li uwa aj za najlepsze dla niego. Dlatego głównym zadaniem osób, pod których opiek trafia takie dziecko jest umie j tne skierowanie jej ku odpowiednim celom.

Wiele typowych cech "uparciucha" ma zwi zek z jego temperamentem, czyli wrodzon skłonno ci do reagowania w okre lony sposób. Na ogół uwa a si , e temperament jest cech wrodzon ka dej jednostki. Prowadzone badania psychologiczne wykazuj jednak, i zachowanie dziecka jest wypadkow temperamentu i stosowanych metod wychowawczych. Dlatego tak trudno rozgraniczy te dwa czynniki warunkuj ce proces wychowania dziecka.

Uwa a si zatem, e u podstaw post powania dziecka le y jego temperament, ale charakterystyczne zachowania dziecka (dobre lub złe) kształtuje dopiero jego wychowanie społeczne.

Główne elementy wychowania to: modelowanie, wzmacnianie i karanie.

Modelowanie mo na zdefiniowa jako uczenie si na przykładach. Mamy z nim do czynienia, kiedy dziecko uczy si zachowywa w okre lony sposób, obserwuj c innych. Przykładem tego jest sytuacja, w której dziecko obserwuje płacz cego rówie nika chc cego dosta ciastko. Je li jego krzyk przyniesie po dany efekt, bardzo prawdopodobne, i dziecko wyniesie z tego stosown nauk dla siebie. Dlatego te tak wa ne jest, aby my sami dostarczali dziecku odpowiednich przykładów zachowa . Je li cz sto b dziemy podczas kontaktów z nim wpadali w gniew, mo emy mie pewno , e w sytuacji własnej frustracji zareaguje ono podobnie. Nie pomo e tłumaczenie, poniewa modelowanie wpływa na dziecko silniej ni słowa.

Wzmocnienie - na ogół przez wzmocnienie rozumie si dawanie dziecku rzeczy (zabawek, słodyczy) w zamian za jego dobre zachowanie. Takie my lenie jest znacznym uproszczeniem. Wzmocnienie ma doprowadzi do powtarzania si pozytywnych zachowa w przyszło ci, ale powinno to by wzmocnienie społeczne (u miech, dotyk, po wi cenie dziecku uwagi), to ono, wbrew pozorom, ma najwi kszy wpływ na zachowanie dziecka. adne pojedyncze wzmocnienie nie b dzie miało jednak znaczc ego wpływu na zachowanie, poniewa działa ono powoli i eby przyniosło zauwa alne efekty, musi si cz sto powtarza .

Karanie - znacznie osłabia wzmacnianie, zwłaszcza je li jest ono stosowane nieumiej tnie. Dziecko musi dokładnie rozumie , dlaczego zostało ukarane. W przeciwnym wypadku kara prowadzi jedynie do powstawania u dziecka frustracji. Je li jednak jest ona stosowana odpowiednio i konsekwentnie, mo e przynie satysfakcjonuj ce rezultaty w wychowaniu upartego dziecka.

Do najcz stszych kłopotów, jakie sprawiaj małe i uparte dzieci, nale : napady zło ci, agresja, problemy z jedzeniem, ubieraniem si , kłamstwa i rywalizacja pomi dzy rówie nikami. W niniejszym artykule opiszemy tylko wybrane problemy. Pierwszym z nich s napady zło ci, którym cz sto towarzysz zachowania agresywne.

Napady zło ci maj okre lony cel, którym jest próba zwrócenia na siebie uwagi lub sposób na otrzymanie upragnionej rzeczy. Je li dziecko ma skłonno do reagowania w ten sposób, nale y

dy do ograniczenia czy stotliwo ci i zmniejszenia intensywno ci tych zachowa . Pomóc w tym mog nast puj ce zalecenia:

- chwalmy dobre zachowanie dziecka, ilekro poradzi sobie ono z dan sytuacj w odpowiedni sposób, nie wykorzystuj c płaczu, krzyku i ciskania przedmiotami,
- podejmujemy działanie, zanim rozpocznie si napad, zwykle poprzedza go złe zachowanie (płacz, krzyk)
- ignorujemy napady zło ci; nie jest to łatwe, ale daje pewno , e dziecko nie otrzyma za to nagrody w postaci zainteresowania si jego osob ; oczywi cie nie polega to na pozostawieniu dziecka samemu sobie,
- starajmy si , aby napad zło ci nie przyniósł po danych przez dziecko rezultatów w postaci np. unikni cia czego , tylko dlatego, e dziecko krzyczy i płacze,
- nie pozwólmy wyprowadzi si z równowagi; nigdy na dziecko w takiej sytuacji nie krzyczymy,
- po ataku zło ci nie wracajmy do tego; nie roztr sajmy,
- dajmy dziecku do zrozumienia, e rozumiemy jego zdenerwowanie, ale dopiero wtedy, gdy si uspokoi. Mo na wtedy powiedzie : "Przykro mi, e byłe tak strasznie zły, ale takie zachowanie nie jest dobrym rozwi zaniem"; dziecko w wieku przedszkolnym potrafi ju zrozumie taki komunikat,
- z czasem mo emy te uczy dziecko wyra ania swoich uczu za pomoc słów; kiedy dziecko nabierze w tym wprawy, ataki zło ci stan si coraz rzadsze.

Wiele upartych dzieci bije, popycha, gryzie, rzuca ró nymi przedmiotami, aby osi gn okre lony cel. W pó niejszym wieku tego typu agresja słabnie, ale najcz cie j zast puje j agresja słowna. Dlatego warto pracowa nad tym, aby redukowa tego typu zachowaniu jeszcze w dzieci stwie. Istnieje na to kilka sposobów:

- podobnie jak w przypadku napadów zło ci, chwalmy malucha, kiedy swoj frustracj rozładowuje w sposób nieagresywny,
- kiedy kryzys mija, uczmy dziecko innych, ni agresja zachowa . Pocz wszy od trzeciego roku ycia mo emy udziela takich na przykład rad: "Je li jeste zły, we gł boki oddech i przyjd ze mn porozmawia "; z czasem dziecko nauczy si stosowa t metod ,
- ograniczajmy, i pro my o to równie rodziców dzieci, ogl danie nieodpowiednich programów telewizyjnych,
- starajmy si , aby malec nigdy nie osi gał t drog swojego celu; je li zabrał innemu dziecku zabawk , kategorycznie musimy za da jej zwrócenia,
- natychmiast, be adnego ostrze enia stosujmy "minuty karne" (polegaj one na pozostawieniu dziecka na kilka minut w jakim nudnym miejscu i niezwracaniu na niego uwagi); ostrze enie dziecka jest w rzeczywisto ci darowaniem mu,
- oka my dziecku, e rozumiemy jego zło , ale jednocze nie dajmy mu do zrozumienia, e takie zachowanie nie b dzie akceptowane. Mo emy wtedy powiedzie : "Wiem, e byłe zły, ale nie wolno Ci nikogo uderzy , nawet je li nie wiem jak byłby w ciekły".

Współuczestniczenie w wychowywaniu upartego dziecka nie jest zadaniem łatwym. Je li jednak nie podejmiemy adnego działania, trudno ci z jego zachowaniem b d narastały i zaowocuj powa nymi problemami w szkole. Powy szy artykuł jest jedynie sugesti , wskazówk dla bezsilnych rodziców i wychowawców "małych uparciuchów".